

Marek Ruszkowski

Wartość stylistyczna spójnika *aczkolwiek*

Funkcja spójnika *aczkolwiek* jest podobnie określana w różnych słownikach języka polskiego. Przytoczmy dwie definicje ze słowników, których wydania dzieli 45 lat: 1. ‘spójnik wyrażający łączność treści przeciwstawnych, zbyt różniących się wzajemnie, nieoczekiwanych w danym zestawieniu; *choć, jednak, ale, bodaj, mimo że*’¹; 2. ‘spójnik przyłączający do zdania nadrzędnego zdanie podrzędne (lub jego ekwiwalent), z którego treści można wyprowadzić sąd przeciwstawny względem tego, o czym mowa w zdaniu nadrzędnym; *choć, mimo że, pomimo że, acz*’².

Zdaniem Andrzeja Bańkowskiego, analizowany wyraz pojawił się w polszczyźnie w XVI wieku, choć był znacznie mniej częsty od *acz*, później występował coraz rzadziej, następnie został spopularyzowany na nowo przez Bolesława Prusa, Stefana Żeromskiego, Marię Dąbrowską i innych pisarzy³.

W słowniku Samuela Bogumiła Lindego spójnik ten (umieszczony w jednym haśle z *acz, aczkoli*) nie jest opatrzony żadnym kwalifikatorem, nie ma więc charakterystyki stylistycznej⁴. *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego uważa wyraz *aczkolwiek* za przestarzały i książkowy. Tom pierwszy tego słownika ukazał się w roku 1958, należy więc przypuszczać, że pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku omawiany spójnik był jeszcze spotykany, ale wychodzący z użycia.

¹ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. 1, Warszawa 1958, s. 20.

² *Uniwersalny słownik języka polskiego*, pod red. S. Dubisza, t. 1, Warszawa 2003, s. 11.

³ A. Bańkowski, *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1, Warszawa 2000, s. 3–4.

⁴ S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1, Lwów 1854, s. 4.

W słownikach języka polskiego pod redakcją Mieczysława Szymczaka, Mirosława Bańki, Stanisława Dubisza nie jest traktowany jako przestarzały, tylko książkowy⁵. Podobnie w niektórych słownikach synonimów⁶ oraz ortoepicznych⁷. Jednak kwalifikator *książkowy* nie jest jednakowo rozumiany:

- 1) kwalifikator *książk.* odnosi się do wyrazów „używanych w pisemnictwie a nabierających zabarwienia nieco patetycznego w mowie potocznej”⁸;
- 2) „jako książkowe kwalifikowane są jednostki dość zróżnicowane, których cechą wspólną jest to, że występują zwykle w pisanej odmianie języka lub w starannych wypowiedziach mówionych”⁹;
- 3) kwalifikator ten dotyczy „jednostek słownikowych, których rozumienie i stosowanie wymaga przygotowania intelektualnego i kompetencji językowej większych niż te, które stanowią motywację używania słownictwa podstawowego. Można zatem przyjąć, że kwalifikator *książk.* odnosi się do tego podzbioru słownictwa, które charakteryzuje wypowiedzi osób należących do warstwy inteligencji humanistycznej”¹⁰.

Tak więc według jednych językoznawców wyraz książkowy to taki, który występuje tylko w tekstach pisanych, według innych – również w starannych wypowiedziach mówionych, jeszcze inni odnoszą kwalifikator *książkowy* do jednostek językowych używanych przez inteli-

⁵ *Słownik języka polskiego*, pod red. M. Szymczaka, wyd. 9, t. 1, Warszawa 1994, s. 7; *Inny słownik języka polskiego*, pod red. M. Bańki, t. 1, Warszawa 2000, s. 5; *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1, *op.cit.*, s. 11.

⁶ Np. G. Dąbkowski, M. Marcjanik, *Popularny słownik synonimów i antonimów*, Warszawa 2002, s. 2.

⁷ *Słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. W. Doroszewskiego, Warszawa 1973, s. 3; *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, pod red. A. Markowskiego, Warszawa 2010, s. 4.

⁸ *Słownik języka polskiego*, pod red. W. Doroszewskiego, t. 1, *op.cit.*, s. XL.

⁹ *Inny słownik języka polskiego*, t. 1, *op.cit.*, s. XXV.

¹⁰ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1, *op.cit.*, s. XL–XLI.

gencję humanistyczną. Ostatnia interpretacja nie ma związku z podziałem tekstów na mówione i pisane.

W słowniku pod redakcją Bogusława Dunaja analizowany spójnik jest traktowany jako oficjalny¹¹.

Należy przyjąć, że zgodnie z charakterystyką leksykograficzną *aczkołwiek* nie jest obecnie spójnikiem przestarzałym (jak go kwalifikował słownik Doroszewskiego), tylko książkowym i oficjalnym, czyli takim, którego zakres występowania ogranicza się do niepotocznych tekstów pisanych oraz do oficjalnych mówionych. Przynależy zatem do stylu intelektualnego. Nic więc dziwnego, że jego występowanie w codziennej komunikacji językowej budzi zastrzeżenia językoznawców:

Dziś szerzy się manierycznie, także w mowie potocznej (znamionując styl lichy a pretensjonalny)¹².

Wyraz używany w języku oficjalnym, niepotrzebny w języku codziennym¹³.

Spójnik *aczkołwiek* raczej nie powinien pojawiać się w sytuacjach potocznych, jest bowiem charakterystyczny dla wypowiedzi oficjalnych czy podniosłych¹⁴.

Niektórzy badacze zwracają uwagę na jego zbyt dużą frekwencję w stylu dziennikarskim: „Wyraz nadużywany w stylu dziennikarskim, używany niepotrzebnie zamiast neutralnych: *choć, mimo że, jednak*”¹⁵. Do spójników synonimicznych wobec *aczkołwiek*, oprócz wymienionych, należy zaliczyć: *wprawdzie, choć, jakkolwiek, wszakże, skądinąd, mimo wszystko, pomimo że, pomimo iż* oraz przestarzałe *acz* i *atoli*¹⁶. Mają one jednak różną wartość stylistyczną.

¹¹ *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, t. 1, Warszawa 1998, s. 2.

¹² A. Bańkowski, *op.cit.*, s. 4.

¹³ A. Markowski, *Popularny słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa 2001, s. 2.

¹⁴ J. Miodek, *Słownik ojczyzny polszczyzny*, oprac. M. Zaśko-Zielińska, T. Piekot, Wrocław 2005, s. 19.

¹⁵ *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*, *op.cit.*, s. 4.

¹⁶ W. Broniarek, *Gdy Ci słowa zabraknie. Słownik synonimów*, Warszawa 2005, s. 8.

Mimo opinii językoznawców, którzy uważają spójnik *aczkolwiek* za nacechowany oficjalnością i podniosłością, warto sprawdzić, czy jego udział w polszczyźnie rośnie. W opracowaniach można spotkać skrajne opinie na temat jego frekwencji: „Spójnik ten wydaje się ostatnio modny. Zwraca to uwagę zwłaszcza w mowie”¹⁷; „Spójnik rzadko obecnie używany”¹⁸.

Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej, oparty na próbie liczącej pół miliona słów (po 100 tysięcy z pięciu stylów funkcjonalnych), rejestruje tylko 7 użyc tego spójnika (0,0014%), co daje mu na liście rangowej – łącznie z innymi leksemami o takiej frekwencji – dopiero pozycję od 6134 do 6804 (na 10 355)¹⁹. Mała częstotliwość sprawia, że nie występuje on w słownikach minimum języka polskiego, które rejestrują zazwyczaj około 1500 słów²⁰. Elektroniczny Narodowy Korpus Języka Polskiego (NKJP), liczący 1 590 937 542 słowa, rejestruje 25850 wystąpień tego wyrazu, co daje 0,0016%. Identyczną frekwencję ma on w podkorpusie zrównoważonym (liczącym 240 413 272 słowa), w którym pojawił się 3923 razy (co stanowi również 0,0016%). Można więc przyjąć, że wciągu ostatnich 20 lat frekwencja spójnika *aczkolwiek* pozostaje na tym samym poziomie: 0,0014% – 0,0016%.

Z kolei teksty mówione NKJP zawierają 20 5197 wypowiedzi – w 96 z nich występuje analizowany wyraz, co stanowi 0,047%. Nie jest to frekwencja duża, jednak sam fakt pojawienia się wypowiedzi z tym spójnikiem w swobodnej polszczyźnie mówionej jest znamienny, np.:

- (1) *no jestem pod wrażeniem aczkolwiek nie wiem o co chodzi*
- (2) *mm to znaczy wiesz co to jest spoko aczkolwiek yy koleś ma tylko tak domniemania i analizuje co zresztą jest bardzo potrzebne*

¹⁷ A. Łojasiewicz, *Własności składniowe polskich spójników*, Warszawa 1992, s. 117.

¹⁸ A. Dzigaiński, *Słownik interpunkcyjny*, Kraków 2005, s. 79.

¹⁹ I. Kurcz, A. Lewicki, J. Sambor, K. Szafran, J. Woronczak, *Słownik frekwencyjny polszczyzny współczesnej*, t. 2, Kraków 1990, s. 836–840.

²⁰ H. Zgólkowa, *Ilościowa charakterystyka słownictwa współczesnej polszczyzny*, Poznań 1987; Z. Kurzowa, H. Zgólkowa, *Słownik minimum języka polskiego*, Poznań 1992.

- (3) *i ja ja mówię że no w sumie to mi bez różnicy aczkolwiek do portu mam trochę bliżej*
- (4) *yyy to na pewno jest bardzo yyy bardzo yyy dobry prognostyk no aczkolwiek no yy trzeba jakby mieć świadomość yy złożoności problemu*
- (5) *yy czyli jest równowaga aczkolwiek z doświadczenia yy wiem że lepiej kiedy jest więcej mężczyzn*
- (6) *wiem no w sumie jakoś tam szczególnie strasznie się nie upieram aczkolwiek no trzeba coś z tym wieczorem zrobić*
- (7) *ja staram się jednak yyy żyć dniem dzisiejszym aczkolwiek no takim moim marzeniem jest po prostu że kiedy będę już kończył swój żywot [...] żebym nie żałował tego tego tego co w życiu zrobiłem*
- (8) *ja nie wymagam żeby ona na mnie gęsim piórem na papirusie pisała yyy forma tego pisma jest mi obojętna aczkolwiek by by tych napisała coś więcej poza pozdrowieniami*
- (9) *no więc właśnie chyba ona tak myśli aczkolwiek no nie wiem to się po prostu chyba jeszcze u nas nie sprawdza*
- (10) *bo jeszcze nie wyczałam czy Joanna to jest ten typ aczkolwiek wczoraj jej przyjaciółka jak przysła i tak się do niej w ogóle tuliła jak ten*

(przykłady za NKJP)

W przytoczonych przykładach książkowy spójnik *aczkolwiek* stoi w stylistycznej opozycji do potocznych form i konstrukcji językowych. Należy do nich zaliczyć: anakoluty, nieuporządkowany składniowo tok wypowiedzi, wypowiedzenia urwane, nieuzasadnione powtórzenia, leksemy nacechowane potocznością (*koleś, spoko, wyczaić*), pauzy wypełnione leksykalnie (*no, po prostu*) lub tzw. jękami namysłu (*mm, yyy*). Ten stylistyczny kontrast nie jest zapewne celowym działaniem językowym.

Można więc postawić trzy hipotezy: po pierwsze, mówiący nie mają stylistycznej świadomości nacechowania oficjalnością spójnika *aczkolwiek*, toteż używają go w spontanicznych wypowiedziach mówionych; po drugie, użytkownicy języka mają, przynajmniej częściowo, tę świadomość, ale posługują się tym wskaźnikiem zespolenia, by dowartościować stylistycznie swoją wypowiedź poprzez użycie ele-

mentu z wyższego rejestru stylistycznego; po trzecie, spójnik *aczkolwiek* powoli traci dotychczasowe zabarwienie stylistyczne i staje się językowym elementem stylu potocznego.

Stylistic value of the conjunction *aczkolwiek*

SUMMARY

In contemporary general dictionaries of the Polish language, orthoepic studies and other papers, the conjunction *aczkolwiek* [*albeit*] is most frequently qualified as bookish and official, i.e. one whose usage is limited to non-colloquial written texts and official oral utterances. Thus, it belongs to the intellectual style. Hence, its usage in everyday language raises linguists' reservations, even though the form is characterised by a relatively low frequency. One can put forward three hypotheses – firstly, speakers have no stylistic awareness that the conjunction *aczkolwiek* is marked for an official style and that is why they use it in spontaneous oral utterances; secondly, language users are, at least partly, aware of it, yet they use this conjunction to enhance their utterances stylistically by using an element from a higher stylistic register; and thirdly, the conjunction *aczkolwiek* is slowly losing its stylistic colouring and it becomes a linguistic element of a colloquial style.

O Autorze

Marek Ruszkowski – profesor zwyczajny w Zakładzie
Polszczyzny Współczesnej (Instytut Języka Polskiego
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach). Autor
ponad 180 publikacji, w tym 11 książek. Zaintereso-
wania językoznawcze: stylistyka, składnia języka
polskiego, językoznawstwo statystyczne, kultura
języka.

E-mail: gustaw1960@op.pl